Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł wekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 5 grosze przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 65 | Września, sobota dnia 6 czerwca 1925 | Rok VII

Nadzieja p. Grabskiego.

Tuż przed świętami premjer p. Grabski zaprosił na konferencję przedstawicieli prasy i rozwiódł się wobec nich szerzej o naszem położeniu gospodarczem. Mimo trudnych i zdawałoby się coraz trudniejszych warunków jest p. Władysław Grabski nieodmiennie optymistą, wierzącym w pomyślny rozwoj gospodarstwa naszego i we wybrnięcie prawdopodobnie po żniwach z biedy, w jaką popadliśmy wskutek różnych przyczyn, ostatnio zaś głównie wskutek nieurodzajów w ubiegłym roku.

Premjer zaznaczył, że najtrudniejszy okres gospodarczy już przeżyliśmy w marcu, odtąd zaś sytuacja się poprawia stale, nieznacznie może, ale w każdym razie się poprawia. Wierzy on ponadto, że tegoroczne zbiory żniwne, które istotnie zapowiadają się nagół dobrze, przyniosą krajowi takie sumy w zysku, jakich nie bylibyśmy w stanie uzyskać przez żadne pożyczki zagraniczne. Tę swoją wiarę opiera p. Grabski na cyfrach z lat dawniejszych, które stwierdzają, że przeciętny dochód ze zbiorów u nas w latach 1909 do 1913 wynosił 5 miljardów 200 miljonów złotych, zaś w bardzo urodzajnym roku 1923 nawet 5 miljardów 800 miljonów złotych. Natomiast za zeszły rok 1924 wskutek nieurodzaju dochód obliczają tylko na 4 miljardy złotych, czyli, że żniwa zeszłoroczne nie dopisały o jeden miljard i jakieś 200 miljonów złotych.

Gdy takiej sumy nie zdołalibyśmy rzeczywiście osiągnąć przez żadną pożyczkę zagraniczną, pan Grabski spodziewa się ją uzyskać dla kraju ze zbiorów tegorocznych.

Nie wszyscy jednak podzielają w takiej mierze optymizm naszego premjera, a raczej nie chcieliby poprzestawać tylko na tej nadziei oczekując jej ziszczenia się ze założonemi rękami. I słusznie! Można się pocieszać i krzepić w tym wypadku niewątpliwie uzasadnioną nadzieją, ale pozatem nie trzeba niczego zaniedbywać, aby nasza gospodarka państwowa była nareszcie porządna, przewidująca i nacechowana należytym rozsądkiem.

A tego zawsze jeszcze niestety nie można powiedzieć o naszej gospodarce państwowej. Gdzież bowiem były rozsądek i przewidywania, gdy po zeszłych żniwach wywożono zbyt wiele zboża po niskich cenach, a dzisiaj po wysokich trzeba sprowadzać mąkę?! Nie mieliśmy oczywiście na czas statystycznych danych, albo jeżeli były, to nie braliśmy ich należycie w rachubę, ile posiadamy zboża do dyspozycji, co z niego sami spotrzebujemy i co nam wolno wywieźć. Trzeba to scharakteryzować, jako karygodny brak porządku, który w tym roku chyba już nie powinien się powtórzyć.

Czy więc zostało już ustalone na ten rok zapotrzebowanie własnego zboża i jak zamierzamy pokierować ewentualnym nadmiarem, żeby odpowiednio na tem zyskać?

Nareszcie teraz, chociaż już i tak bardzo późno wystąpił rząd podwyższając cło, przeciwko nadmiernemu przywozowi niektórych towarów zagranicznych, bez których moglibyśmy się spokojnie obywać przynajmniej tak długo, dopóki nie nastaną dla nas lepsze czasy. Nie pojmujemy natomiast dlaczego rząd cierpi nadal handel domokrążny rozmaitemi towarami zagraniczn., jaki na rozległą skalę uprawiają u nas rozmaici „Włosi", „Rumuni", „Amerykanie" itd. — wyglądający jednak bez wyjątku na wyznawców Izraela. Handel domokrążny podkopuje egzystencję kupiectwa, spełniającego swe powinności obywatelskie wobec państwa i społeczeństwa, a sam nie przynosi państwu żadnych korzyści. Pozatem nie wiemy nigdy, jakiej sprawie służą ci domokrążcy, których w ostatnich czasach namnożyło się co nie miara.

Wierzymy, że akcja tego rodzaju jest niełatwa, gdyż żydowstwo uważa ją za wypowiedzenie wojny sobie specjalnie i robi co tylko możliwe, żeby ją sparaliżować. Nawet zagranicę porusza się przeciwko nam, jak to się stało teraz z racji poddania rewizji koncesyj na wyszynk alkoholu, których w Polsce aż 32 tysiące znajduje się w rękach żydowskich. Żydzi tutejsi wezwali pomocy żydów amerykańskich i ci dają do zrozumienia rządowi polskiemu, że niezaniechanie tej akcji może ewentualnie zaszkodzić naszej pożyczce w Ameryce.

Wolno więc Stanom Zjednoczonym Ameryki znosić u siebie zupełnie sprzedaż alkoholu, ale nie wolno rządowi polsk. nawet ograniczać koncesyj, bo te przeważnie znajdują się w rękach żydowskich. Tak chcą żydzi amerykańscy..

Pan Grabski licząc na wydajność tegorocznych żniw, równocześnie nawoływał znowu społeczeństwo do ograniczenia się we wydatkach i robienia oszczędności.

Z pewnością wydajemy lekkomyślnie przeważną część naszych dochodów, a jeżeli te pieniądze jeszcze idą zagranicę, to strata stąd dla kraju jest bardzo poważna. Ale żeby pobudzić ogół do oszczędzania na to nie wystarczą same wzniosłe nawoływania i napomnienia, tylko przedewszystkiem trzeba coś uczynić, coby przywrócić znowu mogło zaufanie na rzecz robienia oszczędności, które w latach ubiegłych zostało zupełnie zniweczone.

A czy w tym względzie uczyniono co uczynić było można i co uczynić należało?..

Sejm po długich debatach przyjął nareszcie wniosek posła Rzepeckiego w sprawie zwaloryzowania pożyczek państwowych i przez to uczynił pierwszy krok na tej drodze. Społeczeństwo przyjęło ten krok z wielkiem uznaniem, bo jakkolwiek pewnie praktycznie niewiele z tego wyniknie, to jednak przez to staje się zadość jego uczuciu sprawiedliwości. Ale na tym jednym kroku nie należy poprzestawać. Sam on nie przywróci zaufania i nie rozbudzi chęci oszczędzania i składania grosza na rzecz ogółu, tylko teraz powinna przyjść kolej na zobowiązania innego rodzaju, jak hipoteki, udziały, depozyty itp. Dopiero gdy i tu krzywdzące ogół postanowienia zostaną naprawione, doczekamy się wzmożenia ruchu oszczędnościowego.

Zatem nietylko na przyszłe żniwa powinniśmy się oglądać, ale niemniej rozsądnie i przewidująco załatwiać te rzeczy, które są nieodzowne dla porządnej gospodarki w kraju.

Konkordat Polski z Watykanem.

Warszawa, 2. 6. W czasie uroczystości wymiany dokumentów ratyfikacyjnych Konkordatu Polski z Watykanem, min. Spraw Zagraniczn. p. Skrzyński, w przemówieniu m. in. zaznaczył:

Mam zaszczyt w imieniu Rządu Polskiego wręczyć W. E. dokumenty, podpisane przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej i ratyfikowane przez obie polskie Izby Ustawodawcze, dokumenty ważne, przedstawiające wielką kartę wolności Kościoła w wolnem państwie.

Przywiązujemy wielką wagę do tej chwili, która jest chwilą historyczną, a w której danem nam jest wymienić dokumenty, mające na celu wykreślenie linji demarkacyjnej między zakresem władzy duchownej i świeckiej, dokumenty powołane do stworzenia mocnych podstaw Kościoła i religji, tych niewzruszonych podwalin prawdziwego pokoju który nie mógłby utrwalić się i rozwijać inaczej, jak przez zapuszczenie głęboko swoich korzeni, sumienia i umysłu.

Otóż rząd mój największy wysiłek zwrócił w kierunek realizacji warunków, niezbędnych dla zapewnienia i utrwalenia pokoju społecznego, politycznego i religijnego.

Dokument ów jest tego dowodem i jest godnym uwagi pomnikiem. Będzie on żył i trwał nietylko w swej literze. Rozwijać się będzie i duch jego, duch wyższy, jaśniejszy, pełen roztropności i miłości ojcowskiej, miłości najwyższego Dostojnika Kościoła, który przed objęciem najwyższej godności, nie zapomniemy o tem nigdy, żył pośród nas, znał nas i rozumiejąc nas, ukochał nasz kraj.

Nuncjusz Apostolski, Mrg. Lauri odpowiedział co następuje:

Ekscelencjo! Podniosłe słowa, jakie Pan wygłosił, są godnem uwieńczeniem uroczystego aktu wymiany dokumentów ratyfikacyjnych Konkordatu, który rząd polski, kierowany wielką mądrością, pełen troski patrjotycznej i wierny swej konstytucji, zawarł ze Stolicą Apostolską. Pamiętna data dnia dzisiejszego zajmie pierwszorzędne miejsce wśród najwybitniejszych wypadków historji pańskiej szlachetnej Ojczyzny. Konkordat bowiem symbolizuje w sposób jak najbardziej jaskrawy ścisłą przyjaźń i najserdeczniejsze stosunki między Stolicą Apostolską i Polską, stanowiąc nadto, jak W. E. właśnie zaznaczył, cenny i potężny czynnik pokoju i zgody dla najwyższego zbawienia duszy i dla dobrobytu społecznego wielkiego narodu polskiego.

Jedynie tylko święte zasady przywiązania do religji katolickiej, któremi kierowała się Polska przez czas jej długiej i pełnej chwały egzystencji, zasady przypieczętowane krwią licznych jej synów, o których pamięć pozostanie wieczna, znalazły swój wymowny wyraz w uroczystym akcie. którym jest Konkordat ze Stolicą Apostolską.

Dzięki wielkodusznej życzliwości mojego najwyższego władcy, Ojca Świętego Piusa XI., żywiącego wielkie uczucia dla Polski i będącego jej szczerym przyjacielem, z prawdziwym zaszczytem dla mnie i radością wziąłem udział w uroczystej ceremonji wymiany dokumentów ratyfikacyjnych Konkordatu.

Wyrażając te oto pragnienia, mam zaszczyt złożyć W. E. tekst Konkordatu, podpisany własnoręcznie przez Ojca Świętego.

Burmistrz Sahm wypowiada wojnę Lidze Nar.

Gdańsk, 3. 6. Na posiedzeniu komisji głównej sejmu gdańskiego, p. Sahm poddał orzeczenie Trybunału Haskiego w sprawie poczty polskiej w Gdańsku bardzo ostrej krytyce, oświadczając, że na najbliższej sesji Rady Ligi Narodów w czerwcu br. w imieniu w. m. Gdańska oświadczy, że w. m. Gdańsk orzecenia tego nie przyjmuje.

Nacjonalista niemiecki Schwegmann wystąpił również bardzo ostro przeciwko orzeczeniu haskiemu oświadczając, że do Trybunału w Hadze nie można mieć szacunku, lecz jedynie pogardę.

- Kronika -

Września, dnia 5 czerwca 1925 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Bonifacego, jutro: Norberta.

* **W czwartek dnia 4-go bm.** żegnał 68 pułk p. swego kapelana ks. kapitana Sitko, który mile zapisał się w sercach i pamięci nietylko pułku ale i całej Wrześni. Księdzu kapelanowi, przechodzącemu do garnizonu ostrowskiego, ślemy na tej drodze serdeczne słowa pożegnania i wdzięczności za gorliwą, zbożną pracę w parafji wrzesińskiej.

* **Zwracamy uwagę** Szan. Czytelników na inserat Fy. W. Porawski w dzisiejszym num. „Orędownika" o sprzedaży spirytusu oczyszczonego. Fakt ten z zadowoleniem przyjmą do wiadomości wszyscy chorzy na reumatyzm itp., którzy dotąd z braku lepszego do nacierań, używać musieli niemiłego spirytusu skażonego.

* **Podaje się do publicznej wiadomości,** że wpisy do I i II kl. szkoły wydziałowej męskiej we Wrześni przyjmuje Magistrat we Wrześni w terminie od 1-go do 20-go czerwca br. Kandydatów do I kl. przyjmuje się we wieku od 10—12 lat. Egzamin do kl. I odbędzie się w czwartek 25 czerwca, do klasy II. w piątek 26 czerwca br. w szkole wydziałowej męskiej (ul. 3-go Maja naprzeciw Starostwa). Do zgłoszenia należy dołączyć: świadectwo szkolne, metrykę urodzenia i świadectwo szczepienia ospy.

Magistrat m. Wrześni.

* **Bractwo strzeleckie** w pogoni za zdobyciem mamony potrzebnej do dokończenia budowy strzelnicy wykorzystuje ostatnie dwa dni strzelania, to jest sobotę i niedzielę i urządza w obadwa dni koncerta orkiestry 68 pp. wieczorami, tak w wieczór sobotni, jak i niedzielny nastąpi wielka iluminacja ogrodu, puszczanie ogni sztucznych i umilenie pobytu pp. publiczności urozmaiconym programem. Pobyt w ogrodzie pomimo, że jest mało jeszcze zazieleniony, jest bardzo miły. Zaleca się konieczne zwiedzenie go.

— **Miłosław.** W niedzielę, dnia 7 czerwca urządza Towarzystwo Kolejarzy w Miłosławiu 900-letni obchód koronacji Bolesława Chrobrego z następującym porządkiem; o 10,15 wymarsz z przed hotelu Bazar zebranych towarzystw do kościoła, gdzie odbędzie się poświęcenie sztandaru, następnie pochód pod pomnik poległych z 48 roku i złożenie wieńca z kąd powrót do hotelu Bazar celem odbycia uroczystego zebrania. O godz. 2-iej popoł. wymarsz do Winnejgóry gdzie nastąpi złożenie wieńca na grobie generała Henryka Dąbrowskiego, o 3,30 wymarsz do parku JW. Państwa Kościelskiich gdzie odbędzie się zabawa wielce urozmaicona. Wieczorem odbędą się w salach Bazaru i pana Janiaka zabawy. Część zysku z obchodu przeznacza się na Ligę Obrony Powietrznej Państwa.

* **Zebranie Kółka Rolniczego w Czeszewie, w pow. Wrzesińskim odbyło się w dniu 17 maja br.** O godz. 11-tej zagaił zebranie prezes Kółka p. Sniegocki kierownik miejscowej szkoły, dzięki niestrudzonej pracy którego Kółko to właśnie w maju, br. na nowo odżyło. Dowodem tego udział 80 gospodarzy w zebraniu. Przedstawiciele Związku poinformowali obecnych o nowym programie pracy w Kółkach, o konieczności silnego skupienia się w Związku Kółek Rolniczych i o korzyściach, które temsamem płyną nietylko dla każdego poszczególnego rolnika, ale przedewszystkiem dla Państwa. Dalej usłyszeli obecni wyczerpujące objaśnienia w sprawach waloryzacyjnych, podatkowych i kredytowych. Wreszcie przybyły prelegent z „Koła Rolników U. P.", p. Łuczewski, wygłosił referat o opłacalności tuczu trzody chlewnej. Wielce ożywiona dyskusja była dowodem zainteresowania się członków poruszanemi przez referentów sprawami. Jedną z najbardziej dolegliwych spraw lokalnych jest kwestja uzyskiwania drzewa z lasów państwowych, dalej kwestja gliny, która potrzebna jest do wzmocniania drogi wiejskiej, a za którą Nadleśnictwo miejscowe każe sobie drogo płacić, choć przecież dobra droga potrzebna jest dla licznych pozamiejscowych odbiorców drzewa, — wreszcie gospodarze miejscowi walczyć muszą z wielką biedą, wynikłą wskutek zeszłorocznej powodzi, skutkiem której zarówno rola, jak i łąki zostały niejednokrotnie zasypane bardzo grubą warstwą piasku rzecznego. Zebrani apelują do Związku, aby w tych sprawach zechciał poczynić im właściwe ułatwienia, co zaś do szkód wynikłych z powodu powodzi uzyskują zebrani informacje, że najprzód mogą korzystać z kredytu specjalnego, uzyskanego przez p. Patrona dla powodzian, — powtóre zaś, jeśli chodzi o podatki, które podlegają na bonitacji gleby, to winni postarać się o poświadczenie właściwych rzeczoznawców rolnych co do szkód elementarnych, których doznali, i które oczywiście zmieniają wartość bonitacyjną poszczególnych terenów. O godz. 2,30 popoł. zamknął p. prezes Sniegocki zebranie, wzywając pp. gospodarzy do

nieustawania w pracy w Kółku i przypominając, że o zamiarach członków świadczy najlepiej własna ich uchwała, obowiązująca członka, który trzykrotnie był nieobecny na zebraniu do uiszczenia kary na rzecz Kółka. Na cześć p. Patrona wzniesiono trzykrotnie okrzyk: „Niech żyje". Z. M.

* **Zjazd Nauczycielstwa Wielkopolskiego.** We wtorek i środę obradował w Rawiczu doroczny z Rzędu VI. Walny Zjazd Stow. Chrześcijańskich Nauczycieli Szkół Powszechnych na okręg Poznański. W Zjeździe uczestniczył bardzo liczny zastęp nauczycieli z całej Wielkopolski i wielu delegatów z poza okręgu. Na uczczenie Zjazdu miasto przybrane było w chorągwie i bramy triumfalne. Obrady poprzedziło pontyfikalne nabożeństwo, w którem wzięły także udział delegacje wszystkich organizacyj miejscownch ze sztandarami. Z kościoła wyruszył pochód wśród dźwięków orkiestry wojskowej do strzelnicy, gdzie otwarcia Zjazdu dokonał prezes okręgowy p. Sobolewski z Poznania wobec przedstawicieli władz, delegacyj i gości. Pierwszy dzień obrad zakończył się wieczornicą, urozmaiconą przedstawieniem amatorskiem i tańcami. Drugi dzień Zjazdu rozpoczął się sprawozdaniami poszczególnych komisyj. Obrady zakończono przyjęciem całego szeregu uchwał i wniosków oraz wyborem nowego zarządu. Życzenia nadesłali m. in. J. Em. Kardynał-Prymas Dalbor, Najprzew. ks. biskup Łukomski i kurator p. Bernard Chrzanowski.

* **Śmiertelny wypadek dwóch ludzi.** W ub. wtorek w godz. przedpołudniowych Jan Łuczak, młodzieniec 27-letni z Środy, jadąc na motocyklu szosą w kierunku Środa-Nekla w bliskości wsi Janowa najechał pob. renty Adamskiego z Dębicza staruszka 80-letniego, podobno głuchego, wracającego z Środy. Ad. dawał tylko słabe oznaki życia motocyklista Jan Łuczak zginął na miejscu. Tak więc dwóch ludzi, młodzieniec rokujący najlepsze nadzieje na przyszłość i starzec-renciarz w tak tragiczny sposób zeszli z tego świata. Oby powyższy wypadek był przestrogą dla wszystkich kołowników, motocyklistów i szoferów, że w jeździe trzeba zachować umiarkowanie. Osoby będące w pobliżu twierdzą, że nieszczęście zaszło momentalnie. Ustał nagle hałaśliwy motor i zauważono z przerażeniem, że starzec leży w krwi na środku szosy, nieco dalej, również na szosie leżał poruszający się jeszcze motocykl, w końcu zauważono i Ł. leżącego bez ruchu w rowie w kałuży krwi. Głowę miał w tyle rozbitą i mózg z niej wychodził. Adamskiego dającego znaki życia, odwieziono do lazaretu, gdzie zmarł po 10-ciu minutach. Przypuszcza się, że przygłuchy śp. Ad. usłyszał zbliżający się motocykl zbyt późno i że usuwając się nagle, zmuszał motocyklistę do zmiany drogi, na co już nie stało czasu. Nieszczęście zaszło na kołowcu motorowym typu wyścigowego i śp. Ł. odbywał na nim jazdy próbne pełnym biegiem, sposobiąc się do wyścigów. Tegoż dnia zabrać chciał ze sobą jednego z swych znajomych, lecz tenże nie mógł z nim iść i to go ocaliło od niechybnej śmierci. Ze nieszczęście zaszło wskutek nieoczekiwanego zejścia się obu zabitych wynika z tego, że bieg motorowca został nagle wstrzymany. Zamknięty był dopływ benzyny a hamulec tak był nastawiony, iż się zepsuł. Sp. Ł. chcąc uratować w ostatniej chwili człowieka od najechania, ani jego ani siebie nie zdołał już ocalić.

* **Zwyżka taryfy osobowej.** Zwyżka taryfy osobowej, która obowiązuje z dniem 1 czerwca br. wynosi przeciętnie 25 proc. przyczem przy podróży ponad 300 klm. stawka opłacalną za ten przebieg pozostałaby niezmienioną, tak również w tym samym stosunku pozostaną i stawki za przejazdy w klasach wyższych. Taryfy za przewozy pociągami towarowemi pozostaną bez zmiany, gdyż jak wyraził się p. Minister Kolei, zwyżka taryfy towarowej odbiłaby się na naszem życiu gospodarczem. Ministerstwo projektuje też obniżenie dalsze stawek taryfowych dla przewozu aprowizacji, a w zimie dla przewozu drzewa i węgla.

Ruch pociągów na stacji Września.

Ważny od 5-go czerwca 1925 r.

Z Wrześni odchodzi do

Gniezna	6^{51}	9^{35}	16^{02}	21^{36}			
Jarocina	6^{37}	9^{31}	16^{07}	21^{20}			
Poznania	5^{40}	7^{42}	11^{49}	16^{17}	18^{23}	21^{37}	22^{29}
Warszawy (Strzałk.)	6^{50}	9^{40}	11^{40}	16^{33}	16^{15}	21^{39}	0^{42}

Do Wrześni przychodzą z

Gniezna	6^{27}	9^{26}	16^{02}	21^{12}			
Jarocina	6^{46}	9^{25}	15^{46}	21^{31}			
Poznania	6^{30}	9^{19}	11^{34}	15^{57}	16^{11}	21^{14}	0^{37}
Warszawy (Strzałk.)	5^{36}	7^{29}	11^{39}	15^{40}	18^{18}	21^{08}	22^{23}

Z życia Towarzystw

** **Czołem!** Zebranie Tow. Gimn. „Sokół" odbędzie się w poniedziałek, 8 bm. w lokalu p. Tuczyńskiego. O liczne i punktualne przybycie prosi Zarząd.

** Zebranie Zarządu Tow. Właścicieli Domów i Nieruchomości odbędzie się w sobotę dn. 6 czerwca 1925 r. o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Grzeszkiewicza przy ulicy Poznańskiej 5.

** Miesięczne Zebranie Powiatowego Koła Związku Inwalidów Wojennych Rz. P. Września odb. się w niedzielę, dnia 7 czerwca br. o g. 1 popoł. w sali p. Knechtla. O liczny udział prosi Zarząd.

** W sobotę, dnia 6. bm. odbędzie się o godz. 4 na salce p. Knechtla zebranie Kółka nauczycielskiego na Wrześnię i okolicę.

Obwieszczenie!

1. Łazienki latowe otwarte są dla publiczności w czasie od 1 czerwca do 1 października.

Kąpanie na publicznych innych miejscach terenu miasta jest wzbronione.

2. Godziny kąpania są:
 a) od godz. 6—12 dla wojska,
 b) od 13—16,30 dla kobiet, dziewcząt i dzieci,
 c) od 17—21 dla mężczyzn i chłopców.

Dzieciom bez nadzoru osób starszych kąpiel wzbroniona.

3. Kąpiel dozwolona tylko w kostjumach wzgl. kalesonach kąpielowych.

4. Ceny:
 a) dla dorosłych 20 groszy,
 b) dla dzieci do 14 lat 10 groszy,
 c) używanie kabiny:
 a) dla dorosłych 30 groszy,
 b) dla dzieci do 14 lat 15 groszy.

Bilety kąpielowe wydaje kasa dozorcy, które na żądanie osób upoważnionych do kontroli, należy przedkładać.

5. Uszkodzenie urządzeń, zanieczyszczenie kabin oraz wszelkie inne nadużycia karane będą grzywną do 30 zł.

6. Sprowadzanie psów na teren łazienek jest wzbronione.

7. Zabrania się również na terenie łazienek pasenia kóz, jakoteż spędzania i przetrzymywania ptactwa domowego.

8) Wykroczenia przeciwko powyższemu karane będą w myśl istniejących przepisów policyjnych.

Września, dnia 3 czerwca 1925 r.

Magistrat

L. Dz. 3379/25. Sołtysiak.

Wpisy

uczenic do pierwszej klasy szkoły wydziałowej żeńskiej we Wrześni

na rok szkolny 1925/26 odbywać się będą

dnia 22 i 23 czerwca br.

od godz. 9 rano do 12 w południe i od godz 3 do 6 popoł w szkole wydziałowej żeńskiej (ul. Zamkowa 14) w kancelarji kierowniczki szkoły na 2 piętrze.

Uczenice mają zgłaszać się do wpisu **w towarzystwie rodziców lub opiekunów.**

Uczenice zapisujące się do klasy I. muszą przedłożyć:

1. metrykę chrztu na dowód, że ukończyły 10 rok życia, albo ukończą przed styczniem 1926 r., a nie przekroczyły 12 roku życia.
2. świadectwo szkolne, jeżeli były uczenicami publicznej szkoły powszechnej
3. świadectwo szczepienia ospy.

Każda zapisująca się uczenica składa przy wpisie 10 zł na zakupno pomocy naukowych dla tut. zakładu.

Egzamin wstępny do kl. pierwszej odbędzie się **24 i 25 czerwca br.** o godz. 8 rano.

Wpisy oraz egzamina uczenic do klas wyższych **odbędą się 26 i 30 czerwca** o godz. 8 rano.

Uczenice poddające się egzaminowi do klas wyższych składają opłatę w kwocie 15 zł, które przeznacza się na powiększenie biblijoteki szkolnej.